

Sygn. akt II Ca 909/16

II Cz 1213/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Violetta Osińska
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik (spr.) SO Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	stażysta Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 stycznia 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **T. R.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 16 marca 2016 roku, sygn. akt I C 2595/14

oraz na skutek zażalenia powoda na punkt III. wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 16 marca 2016 roku, sygn. akt I C 2595/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie II.: zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda T. R. dodatkowo kwotę 10 001,75 zł (dziesięć tysięcy jeden złotych i siedemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2012r. i w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b. w punkcie III.: zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4105,97 zł (cztery tysiące sto pięć złotych i dziewięćdziesiąt siedem groszy) tytułem kosztów postępowania;

c. w punkcie IV. i V.: nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w S. kwotę 1159,71 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...) (dwa tysiące dziewięćset dwanaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. odrzuca zażalenie.

SSO Małgorzata Grzesik SSO Violetta Osińska SSO Zbigniew Ciechanowicz

Sygn. akt II Ca 909/16

II Cz 1213/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanego (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda T. R. kwotę 11063,99 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie w płatności od dnia 15 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I.); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II.); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 704,49 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III.); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę 603,05 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowego poniesionych przez Skarb Państwa (pkt IV.) oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę 556,66 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowego poniesionych przez Skarb Państwa (pkt V.).

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym sprawy i rozważaniach:

T. R. jest właścicielem samochodu osobowego marki M. o numerze rejestracyjnym (...). W dniu 7 stycznia 2012 roku doszło do uszkodzenia jego pojazdu w następstwie zderzenia z innym pojazdem, którego kierujący ponosił odpowiedzialność za powstanie szkody. Posiadacz powyższego pojazdu był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W..

T. R. dokonał zgłoszenia szkody powstałej w samochodzie marki M. o numerze rejestracyjnym (...) na skutek kolizji drogowej z dnia 7 stycznia 2012 roku u pozwanego, który w toku postępowania likwidacyjnego na podstawie kosztorysu sporządzonego w dniu 15 marca 2012 r. ustalił, iż koszt naprawy samochodu osobowego marki M. - wynosiłby kwotę 5.897,38 zł brutto. Taka kwota została wypłacona powodowi.

Powód nie zgodził się z wyceną pozwanego. Zwrócił się do firmy (...) s.c. o sporządzenie opinii technicznej w celu określenia rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu. W kalkulacji z dnia 2 lutego 2012 r. wycenił wartość szkody na kwotę 7.792,00 euro brutto.

Pismem z dnia 3 lipca 2012 r., ówczesny pełnomocnik powoda M. M. wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania w kwocie 28.816,92 zł.

W dniu 30 lipca 2012 r. pozwany sporządził kolejny kosztorys naprawy, w której jej wartość została ustalona na kwotę 11.244,75 zł. Pismem z dnia 30 lipca 2012 r. pozwany poinformował pełnomocnika powoda o ustaleniu kosztu naprawy na ww. kwotę i o przyznaniu z tego tytułu kwoty 5347,37 zł brutto, jako różnicy między kwotą 11.244,75 zł, a uprzednio przyznaną kwotą 5.897,38 zł.

Pismem z dnia 2 grudnia 2013 r. M. M. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 24.146,05 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma tytułem dopłaty odszkodowania za szkodę powstałą w dniu 7 stycznia 2012 r.

Powód T. R. legitymuje się niemieckim prawem jazdy. Powód często przebywa na terenie Polski.

Koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu oryginalnych części zamiennych serwisowych w niezależnym warsztacie blacharsko lakierniczym działającym na terenie Polski, oferującym usługi na odpowiednio wysokim poziomie wynosił

22.308,74 zł brutto. Z uwagi na to, że koszt ten był znacząco niższy, niż wartość rynkowa pojazdu przed szkodą (ok. 40.000 zł) wysokość szkody równa byłaby kosztom naprawy. Koszt naprawy przy użyciu części oryginalnych jest celowy i uzasadniony, a naprawa przy użyciu takich części pozwoli przywrócić pojazd powoda do stanu zbliżonego do stanu sprzed zdarzenia. Uszkodzone części nie nosiły śladów wcześniejszych napraw, więc zastosowanie części nowych i oryginalnych nie spowoduje wzbogacenia się powoda. Samochód powoda nie spełniał zasadniczego kryterium uzasadniającego obliczenie ubytku wartości, ponieważ był zbyt stary. Średnie stawki za roboczogodziny w polskich zakładach napraw powypadkowych w okresie zaistnienia zdarzenia wynosiły 105 zł netto za roboczogodzinę dla prac innych niż lakiernicze oraz 115 zł netto dla prac lakierniczych.

Koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu oryginalnych części zamiennych serwisowych w niezależnym warsztacie blacharsko lakierniczym działającym na terenie Niemiec, oferującym usługi na odpowiednio wysokim poziomie wyniósł 7.238,90 euro brutto. Średnie stawki za roboczogodziny w niemieckich zakładach napraw powypadkowych w okresie zaistnienia zdarzenia wynosiły 93,75 euro netto za roboczogodzinę dla prac innych niż lakiernicze oraz 94,75 euro netto dla prac lakierniczych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że podstawę prawną żądania pozwu stanowiły przepisy art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 415 k.c. i art. 822 § 1 i § 4 k.c., które to przepisy zostały przez Sąd przywołane.

Dalej wskazał, iż dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie powyższego przepisu konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

1. powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie - także o charakterze niemajątkowym;
2. wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody;
3. związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Sąd zauważył, że w sprawie przedmiot sporu stanowiła wysokość doznanej przez powoda szkody, a tym samym zakres ciężącego na stronie pozwanej obowiązku naprawienia szkody.

Sąd zaznaczył, że do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu OC znajduje zastosowanie, obowiązująca w prawie odszkodowawczym, zasada pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie. Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za wypadek posiadacz zobowiązany jest do rekompensaty poszkodowanemu wszelkiej szkody majątkowej oraz naprawienia krzywdy przez zapłatę zadośćuczynienia. Odszkodowanie obejmuje wszelkie szkody, a więc poniesione straty i korzyści, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ciężar dowodu szkody spoczywa przy tym na poszkodowanym. W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów [analogicznie wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/ 6/111]. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Przy czym podkreślił, że w myśl art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na stronie powodowej, albowiem ona wywodzi z tego faktu skutki prawne.

Sąd czyniąc ustalenia odnośnie wysokości doznanej przez powoda szkody oparł się na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. M., którą uznał za w pełni przekonującą. Po pierwsze, opinia powyższa została sporządzona przez kompetentny podmiot dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem

zawodowym. Po drugie, biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej wynikającej z postanowienia Sądu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody badawcze. Po trzecie, opinia biegłego jest jasna i pełna, a wnioski w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione, stanowiąc konsekwentne zwieńczenie przedstawionego w opinii procesu rozumowania.

Sąd dodał, że obie strony złożyły do opinii biegłego zarzuty, do których J. M. odniósł się w opiniach uzupełniających ustnej i pisemnej, jednak zarzuty te są w ocenie Sądu niezasadne. Pozwany negował wysokość stawek za roboczogodzinę prac naprawczych podanych przez biegłego wskazując, że są one zawyżone. J. M. w opinii ustnej przekonująco wyjaśnił, że stawki te ustalił w oparciu o informacje na stronie Ekspert M.. Niezasadny okazał się również zarzut zastosowania oryginalnych części serwisowych do naprawy 11 - letniego pojazdu. Skoro części te nie ulegają zużyciu eksploatacyjnemu i nie noszą śladów wcześniejszych napraw i uszkodzeń, w ocenie Sądu brak było podstaw do stosowania tak zwanych zamienników. Pozwany zarzucał również, że biegły niezasadnie zakwalifikował do wymiany niektóre elementy. Uszkodzenie osłony błotnika przedniego prawego oraz jego uchwyty nie jest widoczne bez demontażu błotnika, jednakże jak biegły podał już sam stan tegoż błotnika wskazuje, że elementy te uległy uszkodzeniu. Pozostałe zaś części - uszczelki listwy i folie są elementami jednorazowego montażu i muszą podlegać wymianie po demontażu. Powód podnosił, że biegły powinien ustalić koszty naprawy pojazdu w oparciu o stawki obowiązujące na terenie Niemiec, co też biegły obliczył w pisemnej opinii uzupełniającej.

Sąd podkreślił jednak, że powód nie wykazał, że faktycznie mieszka na terenie Niemiec. Przedstawił jedynie kopię niemieckiego prawa jazdy, co w ocenie Sądu jest dalece niewystarczające do stwierdzenia, że T. R. faktycznie na stałe zamieszkuje w Niemczech. Sam powód w toku przesłuchania przyznał, że często przebywa przez dłuższy okres czasu w Polsce, poza tym jest obywatelem polskim nie posiada obywatelstwa niemieckiego. Jest bezrobotny. Tym samym w ocenie Sądu zasadnym jest ustalenie, że wartość szkody doznanej przez powoda odpowiada wartości naprawy jego samochodu na terenie Polski, albowiem samo posiadanie meldunku na terenie Niemiec nie świadczy o tym, że faktycznie powód zamieszkuje na stałe czy też jego życie koncentruje się na terenie Niemiec. Skoro często przyjeżdża do Polski, jest osobą bezrobotną jak sam zeznał to właściwie poza posiadaniem miejsca zameldowania na terenie Niemiec jego życie koncentruje się w Polsce a nie w Niemczech.

Reasumując, Sąd stwierdził, że pozwany zakład ubezpieczeń powinien wypłacić narzecz powoda odszkodowanie w wysokości kosztów wykonania naprawy, to jest w kwocie 22.308,74 zł brutto. Biorąc pod uwagę, że strona pozwana przyznała i wypłaciła powodowi uprzednio odszkodowanie w łącznej kwocie 11.244,75 zł brutto tytułem dopłaty odszkodowania powód mógł domagać się kwoty 11.063,99zł. Z tego względu na rzecz powoda została zasądzona kwota 11.063,99 zł, zaś w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 817 § 1 k.c.

W rozpoznawanej sprawie pozwany dokonał wyceny szkody w dniu 15 marca 2012 r., co niewątpliwie miało miejsce po zgłoszeniu szkody. W tym stanie rzeczy zakład ubezpieczeń powinien wypłacić należne świadczenie w terminie 30 dni od powyższej daty, to jest do dnia 14 kwietnia 2012 r., albowiem nie zaistniały żadne szczególne okoliczności uniemożliwiające w tym czasie ustalenie odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń lub ustalenie wysokości świadczenia. Pozwany nie spełniając świadczenia pieniężnego w powyższym terminie popadł z dniem następnym, to jest z dniem 15 kwietnia 2012 roku w opóźnienie. Bezzasadne zatem jest twierdzenie strony pozwanej, iż odsetki powinny zostać zasądzone od dnia wyrokowania. Z tego względu zasądzono odsetki zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. Na koszty powoda złożyły się opłata od pozwu w kwocie w kwocie 505 zł, opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 597 zł, 17 zł uiszczonych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2400 zł stanowiące wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej w wysokości określonej w stosunku do wartości przedmiotu sporu na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z

urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd częściowo uwzględnił przy tym wysokość kosztów dojazdu pełnomocnika powoda. Odległość od centrum S. do siedziby Sądu wynosi 40 km, stąd tytułem zwrotu kosztów dojazdu przyznano powodowi kwotę stanowiącą iloczyn liczby 80 i stawki 8,358 zł, czyli 66, 86 zł. Łącznie koszty wyniosły 3.585,86 zł. Nie uwzględniono również kosztów wysyłki korespondencji wskazanych przez powoda 2 x 4,20 zł, ponieważ powód nie wykazał, że koszt każdej z przesyłek opiewał na taką kwotę.

W przypadku pozwanego koszty procesu stanowiła kwota 2400 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości określonej w stosunku do wartości przedmiotu sporu na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie zatem koszty poniesione przez pozwanego wyniosły kwotę 2417 zł.

Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie powód żądał zasądzenia kwoty 21.293,77 zł, zaś zasądzone na jego rzecz zostało 11.244,75 zł, należało stwierdzić, że powództwo zostało uwzględnione w 52 %, zaś w pozostałych 48 % proces wygrał pozwany. W związku z powyższym Sąd uznał, że tytułem zwrotu kosztów procesu powodowi należna jest kwota stanowiąca 52 % ogółu poniesionych przez niego kosztów, czyli 1864,65 zł. Natomiast pozwanemu należna jest kwota stanowiąca 48 % poniesionych przez niego kosztów, czyli 1160,16 zł. Mając to na względzie należało zasądzić na rzecz powoda od pozwanego kwotę 705,49 zł, która stanowi różnicę między kwotą 1864,65 zł, a kwotą 1160,16 zł.

Sąd zwrócił uwagę, że w wyliczeniu kosztów powoda w wyniku przeoczenia nie ujęto kwoty 500 zł zaliczki na opinię biegłego. Dodanie tej kwoty do sumy kosztów powoda dałoby wynik 4085,86 zł. Przy uwzględnieniu wygranej powoda w 52 % dałoby to 2124,65 zł należnych stronie powodowej kosztów, a po potrąceniu 1160,16 zł kosztów należnych pozwanemu dałoby to wynik 964,49 zł. Kwota 964,49 zł stanowiłaby należność jaką pozwany winien zwrócić powodowi tytułem zwrotu kosztów procesu. W celu korekty ww. nieścisłości strona powodowa może złożyć zażalenie wraz z wnioskiem o przychylenie się Sądu do niego na podstawie art. 395 §2 k.p.c., wówczas Sąd może ewentualnie przychylenie się do zażalenia i dokonać stosownej korekty.

Sąd na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzekł natomiast o nieuiszczonych kosztach sądowych. Strona powodowa uiściła 500 zł zaliczki na opinię biegłego. Koszt sporządzenia opinii w niniejszej sprawie zamknął się natomiast kwotą 1659,66 zł. Różnica między kwotą zaliczki, a rzeczywistym kosztem opinii wynosi więc 1159,11 zł stanowiącą w niniejszej sprawie nieuiszczone koszty sądowe, którymi Sąd obciążył w punktach IV i V sentencji wyroku odpowiednio strony z uwagi na wynik procesu.

Zażalenie na postanowienie w zakresie kosztów postępowania zawarte w punkcie III. złożył powód wnosząc o:

- 1) zmianę orzeczenia o kosztach procesu poprzez zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda T. R. kwoty 1.060,90 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- 2) rozpoznanie zażalenia jako oczywiście uzasadnionego w trybie art. 395 § 2 k.p.c. przez Sąd Rejonowy w S.;
- 3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że Sąd I instancji nie uwzględnił m.in. żądania powoda w zakresie zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 500,00 zł tytułem uiszczony zaliczki na poczet opinii biegłego oraz kwoty 8,40 zł tytułem kosztów korespondencji do Sądu, nadanej w dniach 30 stycznia 2015 r. oraz w dniu 21 października 2015 r.

W odniesieniu do pierwszej z powyższych kwot powód wskazał, iż nie ulega wątpliwości, iż zaliczka uiszczona przez stronę na poczet kosztów sporządzenia opinii przez biegłego sądowego należy do kategorii kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw, o których mowa w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Dodatkowo zauważyć należy, iż w uzasadnieniu

orzeczenia Sąd instancji zwrócił uwagę, iż w wyniku przeoczenia w wliczeniu kosztów należnych powodowi od pozwanej nie ujęto kwoty 500,00 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów sporządzenia opinii biegłego. Kwota powyższa winna być zatem uwzględniona w rozliczeniu kosztów poniesionych przez strony, a orzeczenie w powyższym zakresie niewątpliwie jest nieprawidłowe i winno ulec zmianie.

Odnosząc się do kosztów korespondencji powód zwrócił uwagę, że Sąd nie kwestionował, iż powyższe wydatki co do zasady mogą być zaliczone do kategorii niezbędnych kosztów procesu należnych stronie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika. Powyższe wynika wprost z przepisu art. 98 § 3 k.p.c. a dodatkowo potwierdzone jest także w orzecznictwie sądowym. Nadto powód zaznaczył, iż zgodnie z art. 228 § 1 k.p.c. „Fakty powszechnie znane nie wymagają dowodu”, natomiast art. 213 § 1 k.p.c. stanowi, iż „Fakty powszechnie znane sąd bierze pod uwagę, nawet bez powołania się na nie przez strony. Jednocześnie powód wskazał, że Cenniki Poczty Polskiej są powszechnie dostępne (publikowane są m.in. w Internecie), w związku z czym na ich podstawie bez najmniejszych trudności ustalić można cenę znaczka na przesyłkę poleconą, która wynosi (i wynosiła w datach nadania przesyłek do Sądu) kwotę 4,20 zł. Powyższą wiedzę uznać należy zatem za fakt notoryjny, a fakt taki, zgodnie z treścią przywołanych powyżej przepisów, nie wymaga dowodu i powinien być wzięty pod uwagę przez Sąd nawet bez powoływania się na niego przez stronę. Nieuwzględnienie przez Sąd I instancji wniosku strony powodowej w powyższym zakresie, uzasadnione niesprostaniem przez powoda ciężarowi dowodu, uznać należy za pozbawione podstaw.

Następnie powód zwrócił uwagę, że w ramach kosztów należnych powodowi od pozwanej Sąd I instancji nie uwzględnił także kosztów postępowania pojednawczego toczącego się przed Sądem Rejonowym w S. pod sygn. akt I Co 1880/15, przy czym Sąd w żaden sposób nie odniósł się do wniosku strony powodowej w tym zakresie, zgłoszonego pismem procesowym z dnia 3 lutego 2016 r. Powód zaznaczył przy tym, że przesłanki określone w przepisie art. 186 § 2 k.p.c. zostały spełnione w okolicznościach niniejszej sprawy: pozwany (przeciwnik w postępowaniu pojednawczym) bez usprawiedliwienia nie stawiał się na posiedzenie pojednawcze w dniu 5 października 2015 r., a powód (wzywające w postępowaniu pojednawczym) wniósł następnie w tej sprawie pozew (gdyż pismo z dnia 3 lutego 2016 r. w przedmiocie rozszerzenia powództwa należy utożsamiać z wniesieniem pozwu w sprawie — obydwie pisma procesowe wywołują bowiem tożsame skutki procesowe), stąd też żądanie w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów wywołanych próbą ugodową jest w pełni uzasadnione. Koszty te obejmują kwotę 40,00 zł tytułem opłaty sądowej od wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, kwotę 17,00 zł tytułem opłaty sądowej od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120,00 zł [§ 10 ust 1 pkt 3 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.)].

Podsumowując powód wskazał, że na poniesione przez niego koszty procesu powinna zatem dodatkowo złożyć się kwota 685,40 zł, koszty te winny zatem wynieść łącznie kwotę 4.271,26 zł. Uwzględniając wynik procesu (wygrana powoda w 52% i wygrana pozwanej w 48%), uznać należy, że należne powodowi od pozwanej koszty procesu wyniosły kwotę 2.221,06 zł, a koszty należne pozwanej od powoda — kwotę 1.160,16 zł, w związku z czym od pozwanej na rzecz powoda należało zasądzić różnicę powyższych kwot w wysokości 1.060,90 zł.

Następnie powód wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w części tj. w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 10.229,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, wskazując jako podstawy apelacji następujące zarzuty:

1. mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż powód nie zamieszkuje na stałe w miejscowości L. w Niemczech, w związku z czym należne mu odszkodowanie nie obejmuje kosztów naprawy pojazdu ustalonych według stawek roboczogodziny i cen części obowiązujących na rynku niemieckim, lecz powinno być ustalone w oparciu o ceny i stawki obowiązujące na rynku polskim, podczas gdy powód wykazał fakt zamieszkiwania w Niemczech i konieczność ustalenia należnego mu odszkodowania według stawek obowiązujących na rynku niemieckim;

2. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie prawa procesowego — przepisu

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poprzez brak wszechstronnego i kompletnego jego rozważenia, w wyniku czego Sąd I instancji uznał, iż powód nie zamieszkuje na stałe w miejscowości L. w Niemczech, w związku z czym należne mu odszkodowanie nie obejmuje kosztów naprawy pojazdu ustalonych według stawek roboczogodziny i cen części obowiązujących na rynku niemieckim, lecz powinno być ustalone w oparciu o ceny i stawki obowiązujące na rynku polskim;

3. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie prawa procesowego - przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z naruszeniem prawa materialnego - przepisu art. 6 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, w wyniku czego Sąd I instancji uznał, iż powód nie udowodnił, że zamieszkuje na stałe w miejscowości L. w Niemczech i że należne mu odszkodowanie winno w związku z tym obejmować koszty naprawy pojazdu ustalone według stawek roboczogodziny i cen części obowiązujących na rynku niemieckim, podczas gdy powyższe okoliczności udowodnione zostały przedłożonymi przez powoda dokumentami i złożonymi przez niego zeznaniami, a Sąd dysponował stosownym materiałem dowodowym w postaci opinii biegłego sądowego, która ustalała ww. koszty naprawy;

4. naruszenie prawa materialnego — przepisu art. 361 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w wyniku czego Sąd I instancji uznał, że wysokość poniesionej przez powoda szkody odpowiada kosztom naprawy jego pojazdu wyliczonym według stawek roboczogodziny i cen części obowiązujących na rynku polskim, podczas gdy wysokość należnego powodowi odszkodowania winna być ustalona w oparciu o stawki roboczogodziny i ceny części obowiązujące na rynku miejsca zamieszkania powoda, tj. na rynku niemieckim;

5. naruszenie prawa materialnego — przepisów art. 361 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w wyniku czego Sąd I instancji nie uwzględnił w rozmiarze szkody poniesionej przez powoda kosztów sporządzenia na jego zlecenie kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu, podczas gdy okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają ustalenie wysokości odszkodowania przy uwzględnieniu powyższych kosztów.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę w części zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwoty 10.229,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania I instancji zgodnie ze złożonym spisem kosztów wraz z opłatą sądową od rozszerzonego powództwa w kwocie 597,00 zł oraz, na podstawie art. 186 § 2 k.p.c., kosztami postępowania pojednawczego, przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym w S. pod sygn. akt I Co 1880/15 według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego;

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania II instancji według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego;

ewentualnie:

4. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

W uzasadnieniu apelujący odnosząc się do pierwszego z postawionych zarzutów wskazał, że do akt sprawy złożone zostały dokumenty wydane przez Burmistrza Miasta L. w postaci prawa jazdy powoda (F. — wydane w dniu 22 lipca 2008 r., rubryka 4a dokumentu) oraz potwierdzenia zameldowania w mieście L. przy ul. (...) od dnia 02 sierpnia 2007 r. Autentyczność, czy też wartość dowodowa powyższych dokumentów, a co za tym idzie fakt zamieszkiwania przez powoda na terenie Niemiec, w żaden sposób nie były kwestionowane przez stronę pozwaną. Zdaniem powoda ustalenia Sądu I instancji, iż powód nie mieszka w Niemczech są całkowicie sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i nie odpowiadają stanowi faktycznemu sprawy. Dalej powód podnosił, iż wbrew stanowisku Sądu okoliczność posiadania obywatelstwa polskiego, ani fakt pobytów w Polsce nie sprzeciwia się przyjęciu miejsca zamieszkania w Niemczech. Powód zeznał bowiem, że jego przyjazdy do Polski, choć zdarzają się często to nie trwają jednorazowo dłużej niż tydzień (a czasami są to pobyty jednodniowe).

W kontekście powyższego zdaniem powoda zasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 §1 k.p.c. Dowolność w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego wyraża się w tym, że przeprowadzone w sprawie dowody ocenione zostały przez Sąd wbrew logice i zasadom doświadczenia życiowego, przedłożone bowiem przez powoda dokumenty oraz złożone przez niego zeznania w kontekście doświadczenia życiowego i zasad logiki nie dają podstaw do przyjęcia, iż powód nie mieszka na stałe na terenie Niemiec, w pełni wykazują fakt zamieszkiwania przez powoda w L..

Powód nie zgodził się również, ze stanowiskiem Sądu, iż nie sprostął on ciężarowi dowodu w zakresie wykazania jego stałego miejsca zamieszkania w Niemczech, a tym samym nie udowodnił, iż należne mu odszkodowanie winno być ustalone w oparciu o stawki roboczogodziny i ceny części obowiązujące na terenie Niemiec. Jak to zostało wykazane powyżej, wbrew stanowisku Sądu, okoliczności te zostały przez powoda udowodnione – zarówno dowodami z dokumentów, jak i dowodem z jego zeznań. Sąd dysponował przy tym stosownym materiałem dowodowym w postaci opinii biegłego sądowego, który to materiał pozwalał na ustalenie we właściwy sposób należnego powodowi odszkodowania, o czym poniżej.

Zdaniem Apelującego wskazane dotychczas błędy Sądu I instancji doprowadziły w konsekwencji do naruszenia przez Sąd przepisu art. 361 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Powołując się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego powód wskazał, że „aby odszkodowanie spełniało warunek pełnego naprawienia szkody i uwzględniało realne istniejące możliwości naprawienia szkody, musi umożliwiać poszkodowanemu, zamieszkałemu za granicą (...), dokonanie naprawy na terenie jego kraju. Odszkodowanie powinno zatem być ustalone według cen obowiązujących w tym kraju, a nie cen występujących w Polsce”. Wnioski płynące z powyższego orzeczenia znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie. Według powoda przedstawiona w treści apelacji argumentacja nakazuje przyjąć, iż wysokość przysługującego powodowi odszkodowania, winna być ustalona z uwzględnieniem cen i stawek obowiązujących w miejscu jego zamieszkania, tj. w miejscowości L. w Niemczech. Biegły sądowy w opinii nr (...) z dnia 27 listopada 2015 r. przedstawił koszt naprawy pojazdu powoda przy uwzględnieniu powyższych założeń. We wnioskach powyżej opinii biegły wskazał, że koszt ten wyraża się kwotą 7.238,90 euro. Kwota powyższa, po przeliczeniu jej na złote polskie według średniego kursu ogłoszonego przez NBP w dniu 2 lutego 2016 r. (zgodnie z którym 1 euro – 4,4015 zł), a więc kursu obowiązującego w dniu złożenia przez powoda pisma procesowego z dnia 3 lutego 2016 r. w przedmiocie rozszerzenia powództwa, wyniosła 31.862,02 zł.

Ponadto, jak wskazał Apelujący, Sąd I instancji nie uwzględnił roszczenia powoda w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia przez niezależnego rzeczoznawcę kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu w wysokości 676,50 zł (zgodnie z załączoną do pozwu fakturą VAT nr (...) z dnia 7 lutego 2012 r.), zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 3 lutego 2016 r. w przedmiocie rozszerzenia powództwa, czym naruszył przepis art. 361 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd I instancji nie odniósł się w żaden sposób do powyższego roszczenia powoda, niemniej podkreślenia wymaga, że powód, nie posiadając specjalistycznej wiedzy z dziedziny techniki samochodowej, w celu zweryfikowania stanowiska ubezpieczyciela co do kwoty przyznanego odszkodowania i określenia wysokości powstałej szkody, zmuszony był zwrócić się do niezależnego rzeczoznawcy. Sporządzenie kosztorysu przez niezależnego rzeczoznawcę było konieczne i obiektywnie uzasadnione, a poniesione przez powoda koszty na jej sporządzenie mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 r., sygn. III C2P 24/04, LEX nr 106617). Tym samym powód, wskazując na zasadność jego roszczenia w zakresie kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody, stoi na stanowisku, że w konsekwencji zasadne jest także jego roszczenie w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji przez niezależnego rzeczoznawcę.

Apelujący wskazał również, że konsekwencją zmiany wyroku Sądu I instancji w zakresie roszczenia głównego powinno być również zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu stosownie do wyniku postępowania, a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania pojednawczego przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym w S. pod sygn. akt I Co 1880/15, o co powód wnioskował i co powód szczegółowo uzasadnił w piśmie procesowym z dnia 3 lutego 2016 r., zawierającym rozszerzenie powództwa.

Odpowiedź na apelację powoda złożyła pozwana wnosząc o jej oddalenie w całości, zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz strony pozwanej oraz rozpatrzenie sprawy także pod jej nieobecność.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona, a wywołana nią kontrola instancyjna doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w postulowanym zakresie.

Sąd Okręgowy podziela w pełni argumentację zawartą w apelacji kwestionującą ustalenia Sądu I instancji odnoszące się do miejsca zamieszkania powoda oraz sposobu wyliczenia szkody.

Odnosić przy tym należy, że w sprawie nie budziła wątpliwości kwestia odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego towarzystwa ubezpieczeń za powstałą w wyniku kolizji drogowej z dnia 07 stycznia 2012 r. szkodę wyrządzoną powodowi. Sporne w sprawie było natomiast miejsce zamieszkania powoda i związany z tym sposób wyliczenia szkody. Powód bowiem wskazywał, że stale zamieszkuje w Niemczech, zatem odszkodowanie obejmujące koszty naprawy pojazdu powinno zostać wyliczone w oparciu o stawki roboczogodziny i ceny części obowiązujących na rynku niemieckim.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji w zakresie w jakim Sąd ten uznał, że powód nie wykazał, że faktycznie mieszka na terytorium Niemiec. Dowody zaoferowane przez powoda w toku postępowania, a mianowicie dokumenty wydane przez Prezydenta L. w postaci niemieckiego dokumentu prawa jazdy oraz poświadczenia pobytu stałego, jak również zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 03 lutego 2016 r. pozwalają na przyjęcie, że powód posiada miejsce zamieszkania w Niemczech. Zatem niezasadnie Sąd I instancji uznał, że powód nie wykazał powyższej okoliczności.

Ustalenie powyższego faktu związanego z miejscem zamieszkania poszkodowanego ma istotne znaczenia w zakresie przyjęcia określonych wartości usług naprawy pojazdu oraz cen części przy ocenie wartości szkody. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody, odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego (vide: uzasadnienie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00). W przypadku gdy poszkodowany zamieszkuje za granicą, w niniejszej sprawie w Niemczech, rozmiar poniesionej przez niego szkody nie określają ceny naprawy pojazdu i części występujące w Polsce. Aby odszkodowanie spełniało warunek pełnego naprawienia szkody i uwzględniało realnie istniejące możliwości naprawienia szkody, powinno ono umożliwiać poszkodowanemu naprawę uszkodzonego pojazdu w kraju jego miejsca zamieszkania. Odszkodowanie powinno zatem być ustalone według cen naprawy pojazdu i części stosowanych na rynku niemieckim, z uwagi na różnice występujące w cenach występujących w Polsce oraz w Niemczech (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r. III CZP 72/97).

Wysokość należnego powodowi odszkodowania została ustalona przez Sąd Okręgowy w oparciu o dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych mgr. inż. J. M.. W opinii tej biegły wskazał, że koszty naprawy uszkodzonego pojazdu powoda przywracające temu pojazdowi sprzed zdarzenia szkodzącego na terenie zamieszkania powoda - Niemiec, przy zastosowaniu części oryginalnych serwisowych wyniosłyby brutto 7.238,90 euro, netto 6.083,11 euro. Sąd uznał tą opinię biegłego sądowego za wiarygodną, gdyż została ona sporządzona w sposób rzetelny, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczeniem zawodowym biegłego.

Sąd Okręgowy ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania dokonał przeliczenia kwoty 7.238,90 euro stanowiącej koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na walutę polską w oparciu o kursu euro do złotówki z daty wyrokowania tj. na dzień 13 stycznia 2017 r. wynoszący 1 euro – 4,37 zł.

Tak ustalony koszt zatem naprawy pojazdu wyniósł 31.633,99 zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił również żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia przez rzeczoznawcę kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu w wysokości 676,50 zł, udokumentowanego załączoną do pozwu fakturą VAT nr (...) z dnia 07 lutego 2012 r. Sąd miał na względzie, po pierwsze okoliczność, że powód nie posiada specjalistycznej wiedzy w zakresie wyceny szkód w pojeździe, chciał zweryfikować ustaloną przez stronę pozwaną wysokość przyznanego w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowania, po drugie okoliczność iż kalkulacja rzeczoznawcy wykazała iż wysokość określonego przez stronę pozwaną odszkodowania została zaniżona, co potwierdziła także uzupełniająca pisemna opinia biegłego sądowego z dnia 27 listopada 2015 r. sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania. Z tych też przyczyn Sąd uznał, że koszt tej kalkulacji powinien być wliczony do należnego powodowi odszkodowania. Stanowisko to znajduje także oparcie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. (III CZP 24/04), w świetle której odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego.

Mając powyższe na uwadze, że odszkodowanie należne powodowi ustalono na łączną kwotę 32.310,49 zł (31.633,99 zł + 676,50 zł). Uwzględniając przy tym kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwaną - 11.244,75 zł oraz kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu I instancji - 11.063,99 zł, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwotę 10.001,75 zł. W pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił.

Co do daty początkowej naliczenia odsetek Sąd Okręgowy podzielił w całości stanowisko Sądu I instancji wyrażone w zaskarżonym wyroku, bez konieczności jego powielania. W świetle art. 481 §1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi za sam fakt opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, a zatem należą się od dnia, w którym świadczenie to stało się wymagalne i powinno być spełnione. Oznacza to w niniejszej sprawie odsetki powinny być naliczane począwszy od dnia w którym szkoda powinna zostać przez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe zlikwidowana, a więc zgodnie z wynikającym z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2060 ze zm.) po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody w pojeździe. Stąd też odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od dnia 15 kwietnia 2012 r. Nietrafne jest tym samym stanowisko strony pozwanej, że odsetki powinny być naliczane od daty wyrokowania.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 §1 k.p.c. jak w punkcie 1a sentencji wyroku.

Jako konsekwencję zmiany orzeczenia co do istoty sprawy należało przyjąć konieczność zmiany kosztów przedmiotowego procesu. Podstawę orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji stanowi art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powód przegrał sprawę jedynie w nieznaczej części. Stąd też w punkcie 1 b. sentencji wyroku Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w punkcie III. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.105,97 zł tytułem kosztów postępowania, na które składała się uiszczona opłata od pozwu (w tym od powództwa rozszerzonego), wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz zaliczka na opinię biegłego.

W punkcie 1 c. Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie zaskarżonego wyroku zawarte w punkcie IV. i V. nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w S. kwotę 1159,71 zł tytułem nieuiszczonych kosztów Sądowych.

W punkcie 2. Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 100 k.p.c. i zawarte zostało w punkcie 3. Sentencji wyroku. Mając na względzie że apelacja powoda została prawie w całości uwzględniona Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej na rzecz powoda kwotę 2912 zł tytułem kosztów

postępowania apelacyjnego. Koszty poniesione przez powoda obejmowały opłatę od apelacji w kwocie 512 zł oraz wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 2400 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

W punkcie 4. sentencji wyroku Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie powoda na postanowienie o kosztach zawarte w zaskarżonym wyroku z uwagi na wniesienie również apelacji przez powoda. Zgodnie bowiem z art. 394 kpc zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem jest m.in. zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, wymiar opłaty, zwrot opłaty lub zaliczki, obciążenie kosztami sądowymi, jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy. A zatem w sytuacji gdy powód wywiódł apelację osobne zażalenie było niedopuszczalne.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4. ` stanowi art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSO Małgorzata Grzesik SSO Violetta Osińska SSO Zbigniew Ciechanowicz